



Wojewoda Józef Pilch:
– Dni Młodzieży to przeżycie
duchowe i przygoda
// STR. 02-03

**Małopolanie chętnie
przyjmują w swoich
domach uczestników
SDM**
// STR. 06-07



**WOJEWODA
MAŁOPOLSKI**

DZIENNIK POLSKI

Krakowski punkt widzenia

KWIECIEŃ 2016

Wydanie specjalne na Światowe Dni Młodzieży

BIULETYN JEST FINANSOWANY
PRZEZ WOJEWODĘ MAŁOPOLSKIEGO

Wydarzenie. Jan Paweł II postawił na młodzież! Od papieża Franciszka usłyszy ona w Krakowie wezwanie do odkrywania Bożego miłosierdzia

To będzie wielka, wspaniała uroczystość w Małopolsce

Kiedy Jan Paweł II w 1984 roku zaprosił do Rzymu młodzież świata, wszyscy w Kurii Rzymskiej powątpiewali w powodzenie tej inicjatywy. Tymczasem na spotkanie z papieżem, na placu św. Piotra w Watykanie, przyjechało ponad 300 tysięcy młodych chrześcijan. Jan Paweł II wręczył im krzyż i powiedział: „Ponieście go przez wszystkie kontynenty”.

Tak rozpoczęła się „przygoda szukania przez młodych Jezusa” – jak powiedział Jan Paweł II. Papież także włączył się w tę przygodę, wędrując z młodymi po świecie. To wędrowanie kontynuowali jego następcy. Za niecałe dziewięćdziesiąt dni krzyż SDM stanie w Krakowie.

„Światowe Dni Młodzieży, zainicjowane przed 30 laty przez Jana Pawła II, są wydarzeniem ogromnie ważnym zarówno dla całej społeczności chrześcijańskiej, jak też dla wszystkich ludzi dobrej woli. To wyjątkowa okazja do radosnego spotkania, wzajemnego poznawania się, podejmowania dialogu i dzielenia się świadectwem wiary” – podkreśla Andrzej Duda, prezydent Polski. W czasie wizyty w Watykanie w listopadzie minionego roku ponowił, wyświadczone wcześniej, zaproszenie dla papieża Franciszka na czas SDM do Polski, do Krakowa. Prezydent powiedział, że z niecierpliwością oczekuje na wizytę Ojca Świętego i jako głowa państwa, w imieniu Polaków, z radością powita go na naszej ziemi. Dodał, że dzisiejszy świat wymaga dialogu, a głos Ojca Świętego ma ogromne znaczenie. Nadmieniał też, że cieszy się z tego, iż do Polski przyjedzie tak wielu młodych z całego świata i ma nadzieję, że ich głos „będzie przesłaniem pokoju”.

Prezydent Duda przy każdej okazji podkreśla, że wierzy, iż SDM staną się „znaczącym sukcesem naszego kraju”. W podobnym tonie wypowiada się premier Beata Szydło. – Przygotowa-



nia do Światowych Dni Młodzieży są priorytetem dla władz wszystkich szczebli – zapewnia premier Beata Szydło. Podkreśla też, że rząd robi wszystko, aby zadbać o bezpieczeństwo uczestników, a także bezpieczeństwo mieszkańców Krakowa, Małopolski i Polski. – Pracują nad tym specjalne zespoły. Na szczeblu centralnym i regionalnym. Wszystko zmierza ku – mam nadzieję – bardzo szczęśliwemu zakończeniu, to znaczy, że będzie to wielka, wspaniała uroczystość, bezpieczna uroczystość – mówi premier.

To, że idea Światowych Dni Młodzieży jest wciąż żywa, znajduje potwierdzenie w czasie kolejnych spotkań młodych chrześcijan. Gromadzą one setki tysięcy osób z najdalszych zakątków ziemi. Już w 1987 roku, na pierwszy raz organizowane SDM, do Buenos Aires przybyło z całego świata milion młodych. Pół miliona

przyjechało w 1989 roku do hiszpańskiego sanktuarium Santiago de Compostela. Dwa lata później, w 1991 roku, Częstochowa gościła 1,2 mln młodzieży. Rekord – 4,5 mln uczestników – padł w Manili w 1995 r. W jubileuszowym 2000 roku na Światowe Dni Młodzieży do Wiecznego Miasta zjechało 2 mln młodych osób.

Nauki głoszone przez papieża Polaka, przesłanie, z jakim przybywał, żeby spotkać się z młodzieżą, wzbudzały nierzadko obawy i niekiedy otwartą krytykę ze strony rządów niektórych krajów, w których organizowano Światowe Dni Młodzieży.

Przed SDM w Denver nie brakowało głosów, że w USA zakończą się kłopoty, że liberalnie myśląca zamożniejsza młodzież amerykańska nie będzie chciała przybyć na spotkanie z papieżem Polakiem, który wygłasza surowe sądy moralne i przypomina o spo-

łecznej hipotezie ciężącej na kapitale. Tymczasem w Denver na cześć papieża wiwatował ponad 600-tysięczny tłum młodych ludzi.

Światowym Dniom Młodzieży zarzucano, że „przekształcają się w spektakl dla mas”. Tymczasem dla Jana Pawła II, podobnie jak dla jego obu następców, wydarzenie to stało się okazją do zwrócenia uwagi na ważne problemy współczesnego świata. Przypomniał o tym papież Franciszek, przemawiając na zakończenie SDM w Rio de Janeiro. Powołując się na Jana Pawła II, wezwał młodych, by głosząc Ewangelię „przeciwstawiali siłę Boga złu i przemocy, niszczyli i znosili bariery egoizmu, nietolerancji i nienawiści kładąc fundamenty nowego świata”.

Jan Paweł II głęboko wierzył w posłannictwo młodego pokolenia katolików we współczesnym społeczeństwie.

Już na początku pontyfikatu, zwracając się do młodych zgromadzonych na placu św. Piotra, mówił: „Wy jesteście moją nadzieją”. Przy następnych spotkaniach często dodawał do tej myśli stwierdzenie, że „stawia na młodzież, jako nadzieję Kościoła”, szczególnie przy próbie rozwiązania kwestii ubóstwa, co akcentował szczególnie mocno podczas podróży do krajów Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji. W jego wystąpieniach w czasie SDM znalazły się także takie problemy, które wymagają szczególnej uwagi wiernych i całego świata, jak ograniczanie wolności i praw człowieka.

Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Świeckich, kardynał Stanisław Ryłko, który jako przedstawiciel Watykanu uczestniczy w przygotowywaniu do SDM, powiedział będąc w Krakowie, że papież Franciszek z uwagą śledzi przygotowania do tego wydarzenia. Jako pierwszy zapisał się do udziału w nim, rozpoczynając oficjalną rejestrację młodych pielgrzymów. – Dla papieża młodzież jest oknem, przez które przyszłość wkracza do świata. Ojciec Święty nie ukrywa, że jest szczęśliwy, gdy przebywa wśród młodych – mówił kardynał Ryłko.

Watykański hierarcha, nawiązując do hasła SDM Kraków 2016, „Błogosławieni miłośnicy, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”, zaznaczył, że Boże miłosierdzie jest najważniejszym tematem w nauczaniu Kościoła.

– W Krakowie ludzie młodzi zostaną wezwani do odkrycia miłosierdnego oblicza Ojca, które objawiło się w Jezusie. Młodzi usłyszą wezwanie, aby dotknąć Bożego miłosierdzia, które przynosi łaskę przemiany serca – podkreślił kardynał Ryłko. Zwrócił także uwagę, że SDM, to okazja, aby przypomnieć postać św. Jana Pawła II – „bohatera wydarzeń epokowych, które odcisnęły piętno nie tylko na obrazie Kościoła, ale i świata”.

Światowe Dni Młodzieży to przeżycie i przygoda w najpiękniejszym miejscu

– mówi Józef Pilch, Wojewoda Małopolski, w rozmowie z Grażyną Starzak

– Panie Wojewodo, powszechnie mówi się, że Światowe Dni Młodzieży, które w lipcu rozpoczną się w Krakowie, to jedno z najważniejszych wydarzeń w najnowszych dziejach Polski...

– Nasza historia jest bardzo bogata. Niemal w dziejach Polski ważnych, historycznych momentów i przełomowych wydarzeń. W tym roku świętujemy rocznicę 1050-lecia chrztu księcia Mieszka I i powstania naszej państwowości. Takie wydarzenie o globalnym zasięgu, jak Światowe Dni Młodzieży, są pięknym zwieńczeniem tych obchodów. W ostatnim tygodniu lipca trafi do nas młodzież z całego świata, ze wszystkich kontynentów. Dla większości będzie to przeżycie duchowe, religijne odświeżenie wiary, albo przemiana. Dla innych to spotkanie może stać się okazją do poznania ciekawych ludzi, przeżycia jakiejś przygody w pięknym miejscu, takim jak Kraków i Małopolska. Dla mnie to także, a może przede wszystkim gigantyczne przedsięwzięcie, ogromne wyzwanie. Mam nadzieję, że to wydarzenie okaże się – z perspektywy czasu – jednym z najwspanialszych, jakie spotkało mieszkańców naszego regionu i szerzej, całej Polski. To dla mnie zaszczyt, iż biorę w tym udział.

– Obejmując urząd wojewody, powiedział Pan, że jedną z pierwszych spraw, jakimi się zajmie, będą przygotowania do Światowych Dni Młodzieży. Jak one przebiegają?

– Staramy się jak najlepiej przygotować na przyjęcie rzeszy młodych ludzi z całego świata. Jestem pewien, że nam się to uda. Lipcowe spotkanie młodych z papieżem Franciszkiem to zadanie priorytetowe, które oczywiście nie zwalnia mnie z codziennej pracy. Wraz z wicewojewodami, pracownikami Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego i podległymi mi służbami – oczywiście przy pełnej i bardzo dobrej współpracy z premier Beatą Szydło, ministrem Beatą Kempą, ministrem Pawłem Majewskim (pełnomocnikiem ds. ŚDM), całym sztabem oraz Komitetem Organizacyjnym – temat ten omawiamy podczas licznych debat i spotkań. Pracy jest sporo. Przyznam się, że swój gabinet opuszczam właściwie tylko



FOT. ANNA KACZMARZ

Światowe Dni Młodzieży to wydarzenie, które jest wielką szansą dla nas wszystkich. Wierzę, że już w bliskiej przyszłości w pełni docenimy to, iż właśnie nasze miasto i region zostały wybrane – na te parę ostatnich dni lipca 2016 roku – na centrum świata

na kilka godzin, żeby się prześpać. Następnego dnia wracam bladym świtem, by całą swoją energię poświęcić na odpowiednie przygotowanie tego wydarzenia.

– Uchwalona przez Sejm specjalna ustawa na Światowe Dni Młodzieży nakłada spore obowiązki na wojewodę. Jakie w związku z tym zadania przyjął Pan na siebie?

– Niektórzy z uśmiechem mówią mi, że właściwie mam same obowiązki i że jeśli coś nie wyjdzie, to będzie wina wojewody, a jeśli wszystko się uda, to będzie sukces wszystkich. Szczerze mówiąc, liczę na to, że będzie to wspaniałe wydarzenie i wielkie święto Kościoła i Polski. Mam nadzieję – tego sobie i współpracownikom życzę – żeby moje służby jak najczęściej pomagały pielgrzymom, służąc im dobrą ra-

dą czy fachową informacją, a jak najrzadziej musiały interweniować. Ustawę specjalną widzę przede wszystkim przez pryzmat możliwości, a nie obowiązków, które są nałożone na wojewodę. Faktem jest, że dzięki niej możemy przyspieszyć pewne procedury i wdrożyć właściwe rozwiązania konieczne do bezpiecznego przebywania milionów ludzi w naszym regionie. Ustawa ta jest wynikiem ciężkiej pracy najlepszych fachowców, ekspertów w poszczególnych dziedzinach, których dotyczy, więc traktuję ją jak wsparcie i motor napędowy do zaplanowanych wcześniej działań.

– Które z tych planów, zadań, wymagają specjalnej troski w opinii specjalisty od transportu, logistyki i ekonomii – bo, jak wiem, tego typu studia Pan kończy?

– Kiedy analizujemy mapy, projekty, pod kątem dróg dojazdowych, nasypów, mostów, obliczamy ich przepustowość i decydujemy, jakie środki będą na ten cel przeznaczone – czuję się tak, co zauważają moi współpracownicy, jakbym dostał zastrzyk nowej energii. Logistyka i branża budowlana to kilkadziesiąt lat mojego życia. Myślę, że te moje doświadczenia są przydatne, żeby nie podejmować decyzji li tylko z pozycji urzędnika. Oczywiście, przygotowanie Światowych Dni Młodzieży to praca zespołowa. Staram się służyć wsparciem i dobrą radą, bo, nie ukrywam, że lipcowe spotkanie młodych chrześcijan świata traktuję jako priorytet. Przeżywam je jako zwykły człowiek, Małopolanin, Polak – i wojewoda.

– W związku ze ŚDM do Krakowa, do Małopolski, ma przyje-

chać około 2 milionów pielgrzymów. Mieszkańcy naszego regionu obawiają się sporych utrudnień w codziennym funkcjonowaniu? Czy słusznie?

– Mamy to na uwadze i staramy się już dziś zapobiec ewentualnym utrudnieniom. Dla mieszkańców Krakowa i szerzej regionu przygotowaliśmy szczegółowy, bogaty w treści informator w formie drukowanej, który dostarczy im rzetelnej wiedzy o zmianach, jakie mogą nas czekać w różnych sferach życia. Te informacje można też na bieżąco śledzić na antenie TVP Kraków. W każdą środę wieczorem, a potem jeszcze dwukrotnie w każdy piątek i niedzielę – począwszy od maja – w telewizji będzie można obejrzeć „ŚDM – informator regionalny”. Przydatne informacje związane

duchowe Polski

Przyjmijmy pielgrzymów zgodnie ze starym, polskim porzekadłem „czym chata bogata”. Wszak na świecie mówi się o słynnej, polskiej gościnności. Potraktujmy pielgrzymów jak przyjaciół, którzy – przybywszy tu raz – będą chcieli powrócić jeszcze wielokrotnie.

z organizacją Dni będą też na stronach internetowych właściwych urzędów i organizatorów poszczególnych wydarzeń. W tym miejscu chciałbym prosić mieszkańców Krakowa i Małopolski, żeby poczuli się gospodarzami tego lipcowego spotkania młodych świata. Jeśli tak do tego podejmiemy, nie będziemy się zżymać na ewentualne utrudnienia związane na przykład z przemieszczaniem się pielgrzymów. Przyjmijmy ich zgodnie ze starym, polskim porzekadłem „czym chata bogata”. Wszak na świecie mówi się o słynnej, polskiej gościnności. Potraktujmy pielgrzymów jak przyjaciół, którzy – przybywszy tu raz – będą chcieli powrócić jeszcze wielokrotnie. To byłaby dobra perspektywa dla samorządów, dla małego biznesu i wreszcie dla dużych przedsiębiorców. Do świadczenie miast organizatorów poprzednich ŚDM wskazuje, że to jest możliwe. Potraktujmy więc to wydarzenie jak wielką inwestycję w przyszłość.

– Organizacja Światowych Dni Młodzieży to duże wyzwanie, zważywszy m.in. na obecną sytuację w Europie i na świecie. Zapewnienie bezpieczeństwa pielgrzymom będzie więc jednym z najważniejszych zadań...

– Rzeczywiście, żyjemy w szczególnych czasach. Na starym kontynencie dochodzi do zmian, które wynikają ze

zderzania się kultur, ale przecież Europa to nasz dom, więc dbając o bezpieczeństwo i będąc ostrożnym, musimy zachowywać się normalnie. Mogę zapewnić, że wszystkie służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo działają bardzo sprawnie. Otrzymujemy od nich szczegółowe informacje na temat ewentualnych zagrożeń. Wszystkie te wiadomości będziemy przekazywać mieszkańcom. Na razie nie widzę żadnych powodów do niepokoju. Osobiście będę uczestniczył w Światowych Dniach Młodzieży, i serdecznie zapraszam wszystkich na te spotkania.

– ŚDM i wizyta papieża Franciszka dla wielu z nas wiąże się z pewnymi emocjami. Czy Panu również one towarzyszą?

– Perspektywa Światowych Dni Młodzieży w Krakowie, w Małopolsce, działa na mnie dopingująco. Serce rośnie, gdy człowiek rozmawia z ludźmi, którzy uczestniczyli w poprzednich ŚDM i uświadamia sobie, że niebawem też będzie przeżywał podobne emocje. Z drugiej jednak strony, kiedy rozmawiam z przedstawicielami rozmaitych służb i rozważamy pewne działania logistyczne, czuję się trochę jak ojciec, który musi być wymagający, a niekiedy nawet surowy, żeby wszystko w rodzinie grało. A musi grać, skoro ta wielka „rodzina” ma niebawem przyjąć tylu gości.

– Jako gospodarz Małopolski, z jakim apelem – w związku ze ŚDM – zwróciłby się Pan do mieszkańców?

– Zwracam się do Państwa o przyjęcie w waszych domach pielgrzymów. Zachęcam też, by Państwo poświęcili choć trochę swojego czasu na dobre przygotowanie się do lipcowych wydarzeń. Skorzystajcie z podpowiedzi i porad sięgając do naszego biuletynu. Obejrzyjcie „ŚDM – informator regionalny”. Odwiedzajcie strony internetowe instytucji i organizacji związanych ze ŚDM. Wykorzystajmy jak najlepiej ten czas, jaki nam pozostał do rozpoczęcia Światowych Dni Młodzieży. To wydarzenie jest wielką szansą dla nas wszystkich. Wierzę, że w bliskiej przyszłości w pełni docenimy to, iż właśnie nasze miasto i nasz region zostały wybrane na centrum świata na te parę ostatnich dni lipca 2016 roku.

RAMOWY PROGRAM ŚWIATOWYCH DNI MŁODZIEŻY W KRAKOWIE – 27-31 LIPCA

Z okazji Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się w Krakowie, Jego Świątobliwość papież Franciszek uda się z duszpasterską wizytą do Polski w dniach 27-31 lipca 2016 r. na zaproszenie najwyższych władz Rzeczypospolitej Polskiej i polskich biskupów.

PROGRAM WIZYTY PAPIEŻA:

27 LIPCA – ŚRODA

- **godz. 14**
lotnisko Fiumicino:
start samolotu linii Alitalia z papieżem Franciszkiem na pokładzie,
- **około godz. 16**
lądowanie na Lotnisku im. Jana Pawła II w Krakowie-Balicach:
ceremonia powitania Ojca Świętego przez Andrzeja Dudę, prezydenta Polski oraz metropolitę krakowskiego kardynała Stanisława Dziwisza,
- **godz. 17.30**
Zamek Królewski na Wawelu: oficjalne powitanie papieża Franciszka na ziemi polskiej;
Ojciec Święty oraz Andrzej Duda, prezydent Polski, wygłoszą przemówienia. Odbędzie się też krótkie spotkanie głowy państwa watykańskiego i polskiego,
- **godz. 19**
spotkanie papieża z Konferencją Episkopatu Polski,

- **godz. 20.15**
przyjazd papieża Franciszka do rezydencji arcybiskupów krakowskich przy ul. Franciszkańskiej 3. Papież pojawi się w oknie papieskim, by porozmawiać z wiernymi.

28 LIPCA – CZWARTEK

- **godz. 9.45**
przyjazd papieża Franciszka do sanktuarium maryjnego na Jasnej Górze w Częstochowie,
- **godz. 10.30**
msza święta na Wąłach Jasnogórskich,
uroczysta Eucharystia odbędzie się w intencji uczczenia 1050. rocznicy chrztu Polski,
- **godz. 17.30**
Błonia w Krakowie,
pierwsze spotkanie papieża Franciszka z młodzieżą z całego świata,
- **godz. 19.15**
Pałac Arcybiskupi, ul. Franciszkańska 3,
okno papieskie, rozmowa Ojca Świętego z wiernymi.



Pałac Biskupi. Papież Franciszek pojawi się w oknie papieskim



FOT. AP PHOTO/ANDREW MEDICHIN

29 LIPCA – PIĄTEK

- **godz. 9.30**
niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau,
papież Franciszek będzie się modlić przy Ścianie Śmierci (Blok 11) oraz w celi św. Maksymiliana Marii Kolbego, następnie uda się przed pomnik ofiar obozu w Birkenau,
- **godz. 17.30**
Błonia w Krakowie,
nabożeństwo drogi krzyżowej z udziałem papieża Franciszka,
- **wieczorem**
Pałac Arcybiskupi, ul. Franciszkańska 3,
okno papieskie, rozmowa Ojca Świętego z wiernymi.

30 LIPCA – SOBOTA

- **godz. 8.30**
Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach,
najpierw papież Franciszek będzie się modlił w kaplicy św. Siostry Faustyny, w której złożone są relikwie świętej. Następnie przejdzie przez sanktuaryjne Drzwi Miłosierdzia, by odprawić mszę świętą w bazylice – z udziałem kapłanów, osób konsekrowanych i kleryków z całej Polski. W sanktuarium św. Jana Pawła II Ojciec Święty wypowiada pięć cioro młodych ludzi,
- **po południu**
Pałac Arcybiskupi, ul. Franciszkańska 3,
papież Franciszek zje obiad z młodzieżą z różnych kontynentów, co jest już tradycyjnym punktem Światowych Dni Młodzieży,
- **wieczorem**
Campus Misericordiae w Brzegach koło Wieliczki,
wieczorne czuwanie papieża Franciszka z młodzieżą.

31 LIPCA – NIEDZIELA

- **godz. 10**
Campus Misericordiae w Brzegach koło Wieliczki,
msza święta rozstania, wieńcząca Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. W południe papież Franciszek odmówi z młodzieżą tradycyjną modlitwę Anioł Pański; ogłosi też miejsce kolejnych Światowych Dni Młodzieży.
- **godz. 17**
Tauron Arena w Krakowie,
spotkanie z wolontariuszami ŚDM, członkami Komitetu Organizacyjnego ŚDM i dobroczyńcami,
- **godz. 18.15**
lotnisko Kraków-Balice:
ceremonia pożegnania papieża Franciszka przez najwyższe władze Polski oraz przedstawicieli Episkopatu Polski i Archidiecezji Krakowskiej; kwadrans później papież Franciszek wyleci do Rzymu Polskimi Liniami Lotniczymi LOT.

KRAKÓW



FOT. MICHAŁ GACIARZ

– Kraków od najmłodszych lat mojego życia, od lat dziecięcych jeszcze, był dla mnie szczególną syntezą wszystkiego, co polskie i co chrześcijańskie. Zawsze mówił mi o wielkiej przeszłości mojej Ojczyzny – tak Jan Paweł II mówił o ukochanym mieście na Błoniach 6 czerwca 1979 r. I często wracał do swojego Krakowa, podczas licznych pielgrzymek, ale i myślami. Krakowianie odpowiadali mu równie gorącą miłością, przyjmowali go nie tylko jako duszpasterza, ale także jako członka najbliższej rodziny. To Jan Paweł II wyniósł na ołtarze siostrę Faustynę Kowalską, to on 17 sierpnia 2002 r. w sanktuarium w Łagiewnikach zawierzył świat Bożemu Miłosierdziu. – Trzeba tę iskrę Bożej łaski rozniecać. Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia – mówił Jan Paweł II. Papież Franciszek, który przybędzie do Krakowa 27 lipca, wzmocnił to przesłanie, ogłaszając Rok Miłosierdzia. Spotkanie młodych w Krakowie wpisane jest w rytm obchodów tego niezwykłego czasu.

AUSCHWITZ-BIRKENAU, NIEMIECKI OBÓZ KONCENTRACYJNY

29 LIPCA



FOT. AP PHOTO/DOCKEL FINCK

– Oświęcim jest miejscem, którego nie można tylko zwiedzać. Trzeba przy odwiedzinach pomyśleć z łęką o tym, gdzie leżą granice nienawiści – mówił Jan Paweł II podczas pobytu w niemieckim obozie Auschwitz 7 czerwca 1979 r. w czasie pierwszej pielgrzymki do Polski. Nawiedził wówczas celę śmierci, w której zginął św. Maksymilian Maria Kolbe, złożył wieniec i modlił się na dziedzińcu bloku 11, gdzie rozstrzelano więźniów. W Brzezince papież spotkał się z wiernymi oraz 200 byłymi więźniami obozów koncentracyjnych – kapłanami i biskupami. 28 maja 2006 r. w KL Auschwitz modlił się papież Benedykt XVI, który także spotkał się z 32 byłymi więźniami niemieckiego obozu. 29 lipca 2016 r. w celi śmierci św. Maksymiliana Kolbego będzie się modlił papież Franciszek, oddając też hołd wszystkim pomordowanym w niemieckim obozie zagłady.

KRAKÓW – BŁONIA

28-29 LIPCA



FOT. ANDRZEJ BANAS

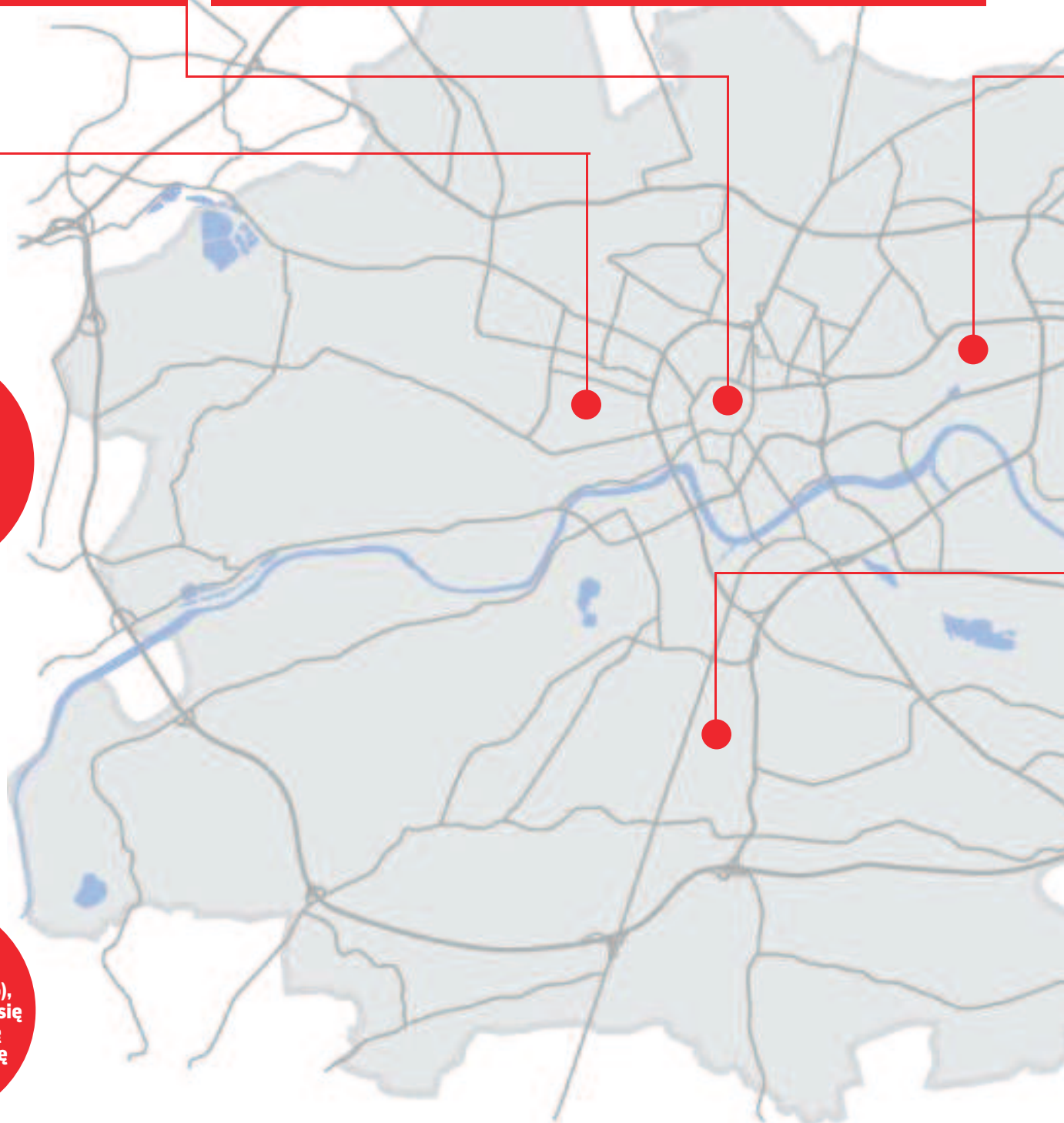
Uroczysta
inauguracja
przez papieża
Franciszka
Światowych
Dni Młodzieży
w Krakowie

WADOWICE



FOT. ADAM WOJNAR

Rodzinne miasto
Karola Wojtyły
(18 V 1920-2 IV 2005),
gdzie „(...) wszystko się
zaczęło. I życie się
zaczęło, i szkoła się
zaczęła...”



CZĘSTOCHOWA

28 LIPCA



FOT. ARCHIWUM

„(...) Ten Kościół cały, w świecie współczesnym i przyszłym, Kościół postawiony na drogach ludzi, ludów, narodów i ludzkości, ja, Jan Paweł II, jego pierwszy sługa, oddaję tutaj Tobie, Matce, i zawierzam z bezgraniczną ufnością...” – powiedział 4 czerwca 1979 r. Jan Paweł II w homilii wygłoszonej na Jasnej Górze. „Totus tuus – cały Twój” – te słowa papieża Polaka pamiętają wszyscy wierni. Podczas ośmiu pielgrzymek św. Jana Pawła II do Polski, Ojciec Święty był sześć razy w Częstochowie i w klasztorze na Jasnej Górze odprawił uroczyste msze św. Podczas drugiej wizyty w ojczyźnie w 1983 r. złożył w sanktuarium maryjnym zakrwawiony pas, który miał na sobie w dniu zamachu 13 maja 1981 r. W sierpniu 1991 r. Jan Paweł II przewodniczył obchodom VI Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie. 28 lipca 2016 r. papież Franciszek odprawi tutaj uroczystą Eucharystię dla uczczenia 1050. rocznicy chrztu Polski.

BRZEGI

30-31 LIPCA



FOT. ANNA KACZMARZ

Campus Misericordiae – to tu odbędą się centralne uroczystości związane ze Światowymi Dniami Młodzieży 2016 i dwa największe spotkania młodych pielgrzymów z całego świata z papieżem Franciszkiem. Na Polach Miłosierdzia jest miejsce dla 1,5-1,8 mln wiernych, którzy 30 lipca razem z Ojcem Świętym będą się modlić podczas wspólnego wieczornego czuwania. Dzień później papież będzie celebrował mszę świętą, która zakończy tegoroczne Światowe Dni Młodzieży w Krakowie; Franciszek ogłosi wtedy również miejsce spotkania z młodymi wiernymi w 2017 r. W Brzegach będzie działał Dom „Campus Misericordiae” oraz centrum logistyczne „Chleb Miłosierdzia”. W pierwszym obiekcie znajdzie się dom dziennego pobytu dla seniorów, zaś centrum logistyczne będzie rozprowadzać żywność osobom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej.

TAURON ARENA KRAKÓW

31 LIPCA



FOT. ANDRZEJ BANAS

Spotkanie papieża Franciszka z wolontariuszami, członkami Komitetu Organizacyjnego ŚDM i dobroczyńcami

BRZEGI

30-31 LIPCA



FOT. UNIS WIELICZKA

Tu odbędzie się wieczorne czuwanie papieża Franciszka z młodzieżą. A 31 lipca msza św. wieńcząca ŚDM w Krakowie

KRAKÓW – ŁAGIEWNIKI

30 LIPCA



FOT. ADAM WOJNAR

Papież Franciszek odprawi mszę św. z udziałem kapłanów i kleryków z całej Polski

Prawie połowa zarejestrowanych uczestników Światowych Dni Młodzieży, które rozpoczną się za kilkadziesiąt dni, będzie nocować w domach mieszkańców Krakowa i Małopolski

W Kościele nie ma już granic

Grażyna Starzak

Na apel komitetu organizacyjnego o przyjęcie młodych ludzi odpowiedzieli m.in. wadowiczanie. W parafii Ofiarowania Najświętszej Marii Panny, tak mocno związanej z Janem Pawłem II – inicjatorem Światowych Dni Młodzieży – młodych chrześcijan gościć będzie aż sto trzydzieści sześć rodzin. Ewelina i Rafał Młynarczykowie – młodzi przedsiębiorcy z Wadowic – zaprosili do siebie osiem osób.

– Jak tylko papież Franciszek ogłosił, że Kraków będzie organizatorem ŚDM w 2016 r., oboje z mężem postanowiliśmy przyjąć pielgrzymów u siebie. Mammy duży dom po rodzicach. Myślę, że będzie im wygodnie – mówi Ewelina Młynarczyk.

Jeszcze nie wiadomo, jakiej narodowości pielgrzymi zawiatają do Wadowic. Początkowo mieli to być Brazylijczycy. Teraz mówi się, że będą to goście z krajów anglojęzycznych. Młynarczykowie znają język angielski. Ich goście nie będą więc mieć problemów, żeby się z nimi dogadać.

Dzieci Eweliny i Rafała – 9-letni Patryk i 7-letni Franek – są zachwycone tym, że będą gościć młodych pielgrzymów. – Starszy syn bardzo szybko zawiera nowe znajomości. Młodszy jest bardziej zdystansowany do świata i ludzi, ale i on lubi, gdy dzieje się coś niezwykłego. A te lipcowe dni będą na pewno niezwykle – podkreśla Ewelina.

Nie tylko dom i praca

Młynarczykowie mieszkają w domu rodziców Eweliny, którzy na emeryturze wrócili w rodzinne strony jej taty, do Mucharza.

Patrząc na drobną sylwetkę Eweliny i niemal dziecięcą, ciągle uśmiechniętą twarz, aż trudno uwierzyć, że prowadzi sporą rodzinną firmę, a nadto znajduje czas na życie rodzinne i pracę na rzecz innych, angażując się w życie kościelnej wspólnoty w Wadowicach.

W 2000 r., jako osiemnastoletnia dziewczyna, była współorganizatorem parafialnej pielgrzymki do Rzymu, na Światowe Dni Młodzieży. Wybrała się na nie wraz z przyszłym mężem. Rafał twierdzi, że dopiero w Rzymie przekonał się, co to znaczy żywa wiara. Do Rzymu z Wadowic pojechały trzy pełne autokary młodych ludzi.

– Mieszkaliśmy w Gambolo, niedaleko Wiecznego Miasta. Czworo z nas przyjęła rodzina



Ewelina i Rafał Młynarczykowie razem z synami niecierpliwie czekają na gości, których przyjmą w domu

– Namawiam wszystkich swoich znajomych do otwarcia domów i przyjęcia pielgrzymów – mówi Ewelina Młynarczyk

lekarzy. Bardzo się starali, żeby nas jak najlepiej ugościć. Na powitanie przygotowali pyszny napój. Okazało się, że był to poncz! Nie zdawali sobie sprawy, że wśród pielgrzymów są też osoby niepełnoletnie – wspomina z uśmiechem Ewelina Młynarczyk. – Jedną z koleżanek znała język włoski, więc nie było problemów z porozumiewaniem się. Warunki bytowe były dobre. Miałymy do dyspozycji łazienkę. Gospodarze, choć zapracowani, nie zapominali, żeby w kuchni zostawić jakąś drobną przeką-

skę. Czasem podwozili nas na miejsce zbiórki – dodaje.

Co najbardziej utkwiło jej w pamięci z tamtych, sierpniowych dni 2000 roku?

– Spotkanie z Janem Pawłem II. Podobne emocje były moim udziałem jeszcze tylko raz, w czasie spotkania z naszym Ojcem Świętym na Polach Elizejskich w Paryżu, w czasie 12. Światowych Dni Młodzieży – odpowiada bez chwili wahania.

Na ŚDM do Paryża, w 1997 r., pojechała z grupą młodych katolików z Niepołomic. Miała wówczas 15 lat. Ich baza była

w Orleanie. Ewelina mieszkała z koleżanką w domu starszego małżeństwa. W pięknej scenerii, nad brzegiem Loary.

Język serca

– Ci państwo traktowali nas jak własne dzieci. Miałymy osobne pokoje z łazienką i klucze do ich domu. Rano na stole w kuchni były świeże bagietki i kawa – mówi Ewelina, uśmiechając się do tych wspomnień.

– Pomimo bariery językowej – oni nie znali innego języka poza francuskim – doskonale porozumiewaliśmy się na migi. Ten „język serca” – tak to nazywam – czyni cuda. Okazuje się, że w ten sposób można wyrazić nawet uczucia. Potem przez wiele lat utrzymywaliśmy kontakt z sobą, wysyłając sobie kartki z pozdrowieniami – dodaje Ewelina.

Przypomina, że przed spotkaniem w Paryżu w 1997 roku, pojawiało się wiele głosów wątpiących, czy Światowe Dni Młodzieży w laickiej Francji mogą się udać. Organizatorzy spodziewali się tylko około 200 tysięcy młodych ludzi.

– Tymczasem, ku wielkiemu zaskoczeniu wszystkich, przyjechało ich grubo ponad milion! Ze 160 krajów świata – przypomina. I dodaje, że nigdy nie zapomni słów Jana Pawła II skierowanych do młodych. – Papież przypominał nam, że „w Kościele nie ma już granic”, że jesteśmy jednym, solidnym ludem złożonym

z wielu społeczności, różniących się kulturą, wrażliwością, sposobem postępowania. Apelowaliśmy „pośród tej różnorodności...” „...troszczyli się przede wszystkim o jedność i braterską łączność, dzięki którym możliwy jest harmonijny rozwój indywidualny i wzrost całej wspólnoty” – cytując słowa Jana Pawła II. I podkreśla jak bardzo aktualne są one obecnie.

Była blisko papieża

Dla Eweliny i Rafała, tak jak dla wielu ludzi, papież Polak jest najwyższym autorytetem. Przyjmując u siebie uczestników Światowych Dni Młodzieży chcą w ten sposób złożyć mu hołd. Mieszkają w papieskim mieście.

Ewelina uczestniczyła w kilku pielgrzymkach Ojca Świętego do Ojczyzny. Była blisko Jana Pawła II jako członkini dziecięcego chóru, gdy 16 czerwca 1999 r. na wadowickim rynku papież wspominał z uśmiechem: „Po maturze chodziliśmy na kremówki”, dodając po chwili: „żeśmy to wytrzymali, te kremówki po maturze...”.

Każdy mieszkaniec Wadowic wie, że papież miał na myśli to, iż rywalizowali z kolegami, kto zje ich najwięcej. Dawni szkolni przyjaciele papieża opowiadali, że Lolek – tak nazywali przyszłego Ojca Świętego – zjadł 10 kremówek i ten wynik dał mu drugie miejsce, bowiem zwycięzca tego osobliwego pojedynku pochłonął ich aż 16!

Młynarczykowie przypominają sobie te anegdoty i fakty z życia Jana Pawła II, żeby opowiedzieć je swoim gościom. Na przykład przy śniadaniu czy kolacji, podając im na deser „papieskie” kremówki. Zdają sobie sprawę, że program ŚDM Kraków 2016 będzie bardzo napięty, mają jednak nadzieję, że młodzi pielgrzymi, których będą gościć, znajdą trochę czasu na „polski” wieczór w ich domu. Dlatego chcą być przygotowani. Tak jak na dobrych gospodarzy przystało.

– Do rozpoczęcia ŚDM Kraków 2016 pozostało jeszcze trochę czasu, a my już nie możemy się doczekać lipca. Namawiam wszystkich swoich znajomych do otwarcia domów i przyjęcia pielgrzymów. Zapewniam ich, że na pewno będzie to wspaniałe przeżycie. Wiem to z własnego doświadczenia – podkreśla Ewelina Młynarczyk.



Młynarczykowie w komplecie. Wszyscy są dumni, że mieszkają w papieskim mieście

FOT. ARCHIWUM RODZINNE EWELENY I RAFAŁA MŁYNARZYKÓW

U św. Floriana czekają na młodzież

Na Światowe Dni Młodzieży do stolicy Małopolski może przyjechać około 2 milionów pielgrzymów. Wiele wskazuje na to, że rekordową liczbę gości z zagranicy przyjmie krakowska parafia św. Floriana. To w niej wikariuszem był młody ksiądz Karol Wojtyła

Grażyna Starzak

Nawet 8 tysięcy pielgrzymów może przewinąć się – w ostatnim tygodniu lipca – przez parafię św. Floriana w Krakowie!

To właśnie w niej swoją bazę w czasie Światowych Dni Młodzieży będzie miała wspólnota Chemin Neuf (Nowa droga) z Francji, zrzeszająca katolików, prawosławnych, wiernych Kościoła reformowanego i ewangelickiego.

Mieszkańcy parafii, w której wikariuszem był Karol Wojtyła, cieszą się, że będą mieć takich gości. Proboszcz, ks. prałat Grzegorz Szewczyk, przypomina, że Jan Paweł II wielką wagę przykładał do ekumenizmu, który był jednym z priorytetów jego pontyfikatu.

Strefa ciszy w ogrodzie

Przedstawiciele wspólnoty Chemin Neuf, wizytując parafię św. Floriana, ucieszyli się, że właśnie do niej ich skierowano.

– Spodobał im się nasz ogród. Chcą w nim urządzić „strefę ciszy”, żeby w tym zgiełku, który jest nieunikniony w czasie wydarzeń na taką skalę jak ŚDM, było miejsce, gdzie można się spokojnie pomodlić. Od razu zdecydowali, że w jednej alejce ustawią Najświętszy Sakrament, a w drugiej ołtarzyk Matce Bożej – opowiada ks. Szewczyk.

Większość członków wspólnoty Chemin Neuf będzie mieszkać w Łodzi. Stamtąd mają być dowożeni do Krakowa na poszczególne wydarzenia Światowych Dni Młodzieży. W salkach katechetycznych parafii św. Floriana będą mieli swój sztab. Na terenie parafii znajdzie gościnę około pół tysiąca osób z tej grupy. Nocleg zapewniono im w szkołach i u rodzin.

2 pokoje dla pielgrzymów

Bożena Traciewicz mieszka wraz z mamą w trzypokojowym mieszkaniu na obrzeżach parafii św. Floriana. Znajduje się ono w dawnym osiedlu kolejowym, w pobliżu cmentarza Rakowickiego. Pielgrzymom chcą oddać dwa pokoje.

W jednym zamieszka brytyjska dziennikarka. O nocleg dla niej prosiła panią Traciewicz znajoma z Anglii. – Początkowo chcieliśmy przyjąć tylko dwie osoby, mając na względzie ich wygodę. Ale zważywszy, iż w największym pokoju mamy dwie duże wersalki, doszliśmy do wniosku, że jesteśmy w stanie przenocować nawet pięć osób. Gdyby pielgrzymi nie byli zbyt wybredni możemy jesz-



Ks. Grzegorz Szewczyk (z prawej), proboszcz parafii św. Floriana, Bożena Traciewicz i ks. Jacek Ozdoba, łącznik między Komitetem Organizacyjnym Światowych Dni Młodzieży a parafią, przed tablicą pamiątkową wmurowaną w 2002 r. na ścianie wikarówki parafii św. Floriana, pod oknem pokoju, w którym niegdyś mieszkał Karol Wojtyła

cze zwiększyć liczbę miejsc dla nich, rozkładając materac do ćwieżeń, który przechowujemy w pawlaczu. Problemem może być tylko to, że mamy jedną łazienkę. Wymyśliłyśmy z mamą, że wspólnie z naszymi gośćmi ułożymy grafik, który może ułatwić korzystanie z tego „przybytku” – śmieje się pani Bożena.

Jej mama ma 81 lat, a mimo to nie ma żadnych obaw, czy i jak sobie poradzą z grupą nieznanych, młodych ludzi. – Mama jest w dobrej formie. Poza tym zawsze była bardziej otwarta na ludzi niż ja. Już dziś zastanawia się, czym podjąć pielgrzymów, co podać na śniadanie, jakie dania z polskiej kuchni zaserwować na obiadokolację – mówi Bożena Traciewicz.

Opowiada też, że jej rodzice przyjmowali pielgrzymów już przed laty. W czasie pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny, w 1979 r., rodzice niemal z ulicy zgarnęli do domu na nocleg całkiem sporą grupkę dziewcząt. – Mama z tatą poszli na spotkanie z Oj-

cem Świętym na Skalce – wspomina moja rozmówczyni. – Ja zostałam w domu, opiekując się młodszym bratem. Spotkanie już dawno się skończyło, a rodzice nie wracali. Bardzo się denerwowałam, wiadomo, jakie to były czasy. W końcu przyszli. Przyprowadzili z sobą grupę młodych dziewcząt, które nie miały gdzie spać. Rodzice zaprosili je do siebie. Pamiętam, że był to bardzo wesoły wieczór...

Pani Bożena przypuszcza, że dzięki młodym pielgrzymom, teraz także z mamą przeżyją radosne chwile. Cieszy się, że będzie miała okazję podszlifować francuski, z którym miała kontakt wiele lat temu. Język angielski zna bardzo dobrze. Pracuje, jako lektor tego języka w Uniwersytecie Jagiellońskim i Akademii Ignatianum.

80 rodzin od św. Floriana

W parafii św. Floriana do tej pory zgłosiło się 80 rodzin, które chcą przyjąć do siebie pielgrzymów. Gościć ich będą także w swojej siedzibie członki-

nie Małopolskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych, które w ostatnich dniach zgłosiły się do księdza Szewczyka.

Proboszcz jest pewien, że chętnych będzie przybywać. Dla niezdecydowanych proboszcz i członkowie rady duszpasterskiej organizują w niedzielę „dzień otwarty”. Po każdej mszy św. księża będą przypominać, ile dni zostało jeszcze do rozpoczęcia ŚDM i zapraszać wiernych do rozstawionych na zewnątrz kościoła namiotów. Będą w nich dyżurować wolontariusze ŚDM, którzy udziela wszelkich informacji tym, którzy zdecydują się gościć u siebie uczestników Dni.

– Mam nadzieję, że wyjaśnimy wszystkie, ewentualne wątpliwości, które mają zwłaszcza starsi ludzie, obawiając się, czy sobie poradzą w roli gospodarzy. Poza tym nasi parafianie będą mieli okazję poznać wolontariuszy pracujących przy organizacji ŚDM. Oni będą łącznikami pomiędzy komitetem organizacyjnym, a osobami, które zdecydują się przyjmując do siebie pielgrzymów – wy-

jaśnia ideę „dnia otwartego” ks. Szewczyk.

Duchowe przygotowania

Wierni z parafii św. Floriana, pytani jak przygotowują się do tego wielkiego wydarzenia, jakim będą Światowe Dni Młodzieży, odpowiadają, że przede wszystkim duchowo, modląc się w intencji ŚDM.

– Bardzo nam wszystkim zależy, żeby Kraków wypadł jak najlepiej, wszak to papież z Krakowa – św. Jan Paweł II – zainicjował spotkania młodych chrześcijan świata, spotkania, które kontynuują jego następcy – przypomina ks. Grzegorz Szewczyk.

W parafii św. Floriana, w której wikariuszem był młody ksiądz Karol Wojtyła, ducha patrona ŚDM Kraków 2016 odczuwa się na każdym kroku. W kancelarii parafialnej są jeszcze meble z tamtych czasów, jest obraz „Ostatnia Wieczerza”, który wisiał w jego pokoju. Niedawno jedna z siostr znalazła kielich, który późniejszy papież woził z sobą na wyprawy kajakowe. W skarbcu jest papieska piuska

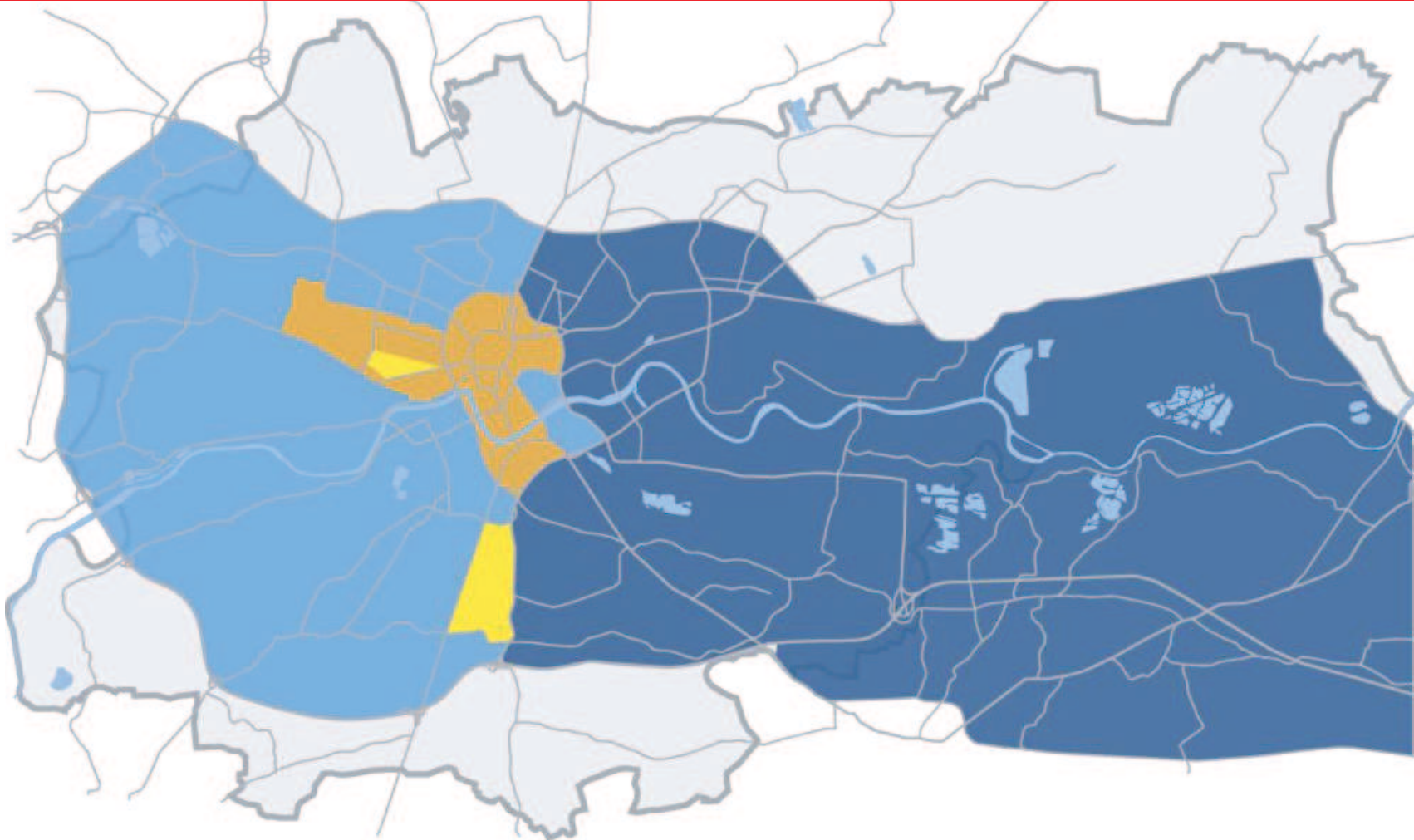
i ornat, w którym Jan Paweł II odprawiał mszę św. pamiątkowego dnia – 13 maja 1981 r. w swojej prywatnej kaplicy. Uczestniczyli w niej wierni z... parafii św. Floriana w Krakowie wraz ze swoim ówczesnym proboszczem ks. Janem Kościółkiem.

– Po mszy św. Ojciec Święty przekazał ornat wraz z całą tzw. bielizną kielichową naszej parafii. Nikt nie przypuszczał, że ten dzień będzie tak ważny w życiu Ojca Świętego i zarazem naszej wspólnoty. Ornat ten używany jest tylko w czasie największych uroczystości, jak np. podczas rezurekcji, czy mszy św. w dniu imienin Ojca Świętego – mówi ks. prałat Grzegorz Szewczyk.

Czy jest szansa na choć krótkie odwiedziny u św. Floriana papieża Franciszka? Proboszcz uśmiecha się tajemniczo, ale kręci przecząco głową. Przyznaje, że był pomysł, aby zaproponować papieżowi spotkanie z więźniami w Zakładzie Karnym przy ul. Montelupich. A to jest teren parafii św. Floriana. – Z tego, co wiem, jest to raczej niemożliwe – mówi ks. Grzegorz Szewczyk.

ORGANIZACJA RUCHU – PRZEWIDYWANE OGRANICZENIA W KRAKOWIE I JEGO NAJBLIŻSZYCH OKOLICACH

- I STREFA**
– między innymi
wyłączenie ruchu
wokół krakowskich Błót
- II STREFA**
– ograniczenia w ruchu
w zachodniej części
Krakowa
- III STREFA**
– ograniczenia
na drogach
prowadzących
do Brzegów



PUNKTY INFORMACYJNE PODCZAS ŚWIATOWYCH DNI MŁODZIEŻY

- 1

Rynek Główny
- 2

Grodzka
- 3

Wawel
- 4

Planty (Szewska – Dworzec)
- 5

Planty (Dworzec – Wawel)
- 6

Planty (Wawel – Szewska)
- 7

Piłsudskiego
- 8

Muzeum Narodowe
- 9

Zwierzyniecka
- 10

Karmelicka
- 11

Starowiślna
- 12

Podgórze – Korona
- 13

Stradom
- 14

Długa
- 15

pl. J. N. Jeziorańskiego
- 16

rondo Mogiłskie
- 17

rondo Grzegorzeckie
- 18

rondo Matecznego
- 19

ICE Centrum Kongresowe
- 20

Błonia
- 21

park Jordana
- 22

Galeria Krakowska
- 23

Dworzec Główny
- 24

Kraków-Płaszów
- 25

Kraków-Łobzów
- 26

Kraków-Swoszowice
- 27

Rynek Podgórski
- 28

Łagiewniki
- 29

Wieliczka Rynek
- 30

Miasteczko AGH
- 31

pętla MPK Bronowice Małe
- 32

pętla MPK Łagiewniki
- 33

pętla MPK Borek Fałęcki
- 34

TAURON Arena
- 35

plac Wolnica
- 36

Nowa Huta – aleja Róż
- 37

Nowa Huta – NCK

